

Beata Janeczko

Wirtualna nieobecność czy społeczeństwo e-seniorów - problem wykluczenia cyfrowego ludzi starszych

Studia Politicae Universitatis Silesiensis 9, 256-273

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Beata Janeczko

Wirtualna nieobecność czy społeczeństwo e-seniorów — problem wykluczenia cyfrowego ludzi starszych

Abstract: Virtual absence or e-senior society – the problem of digital exclusion of older people

The main aim of this article was to discuss the phenomenon of digital exclusion of older people. The XXI century has brought a new division — digital division. The digital divide refers to the gap between people with effective access to digital and information technology, and those with very limited or no access at all. It includes the imbalance both in physical access to technology and the resources and skills needed to effectively participate as a digital citizen. Older people are at particular risk of being those who are most disadvantaged by the digital exclusion.

Key words: virtual absence, e-senior society, digital exclusion, digital division, information technology

Wprowadzenie

Starzenie się społeczeństw jest jednym z charakterystycznych zjawisk współczesnego świata. Związane jest to z wydłużaniem trwania życia i z jednoczesnym spadkiem urodzeń. Według prognoz demograficznych ta tendencja będzie się utrzymywać. Zgodnie z demograficzną prognozą ludności do roku 2035, sporządzoną przez GUS, tempo przyrostu osób w wieku poprodukcyjnym będzie wzrastać. W Polsce do roku 2035 przewidywana jest istotna zmiana struktury ludności w podziale na biologiczne grupy wieku, charakteryzująca się systematycznym wzrostem udziału ludności w wieku 65

lat i więcej: w roku 2010 — 16,8%; w 2015 — 19,4%; w 2020 — 22,1%; 2025 — 24%; w 2030 — 25,2%, a w roku 2035 — 26,7%¹. Starzenie się społeczeństwa niesie z sobą poważne skutki dla funkcjonowania społeczeństw (aktywni zawodowo utrzymują rosnącą liczbę emerytów), ale również dla funkcjonowania samych ludzi starych. Starzenie się społeczeństw staje się kwestią społeczną — pojawiają się problemy rzutujące na gospodarkę kraju, na system pomocy społecznej, opieki zdrowotnej, relacje międzypokoleniowe. Wiąże się ono z problemami społecznymi, które tworzą sytuacje krytyczne w życiu jednostek, stanowiąc tym samym zakłócenia w funkcjonowaniu społeczeństwa². Najważniejszym problemem wydaje się tu problem wykluczenia społecznego ludzi starych, którym trudno przystosować się do zmieniających się w niebywałym tempie warunków życia, otaczającego świata.

Marginalizacja społeczna najogólniej rzecz biorąc to proces wchodzenia jednostek lub grup społecznych na margines społeczny. Oznacza brak uczestnictwa w życiu społecznym. Przez marginalizację rozumiany jest stan wykorzenienia, nieuczestniczenia jednostek czy grup w instytucjonalnym porządku społecznym, oraz procesy, które do tego stanu prowadzą³. Marginalizacja społeczna wiąże się z faktem, że jednostki, grupy, narody znajdują się poza głównym nurtem społecznej wymiany dóbr, usług, informacji. Nie ma dziś tak naprawdę na świecie społeczeństwa, w którym to zjawisko by nie występowało. Oczywiście, jest ono obecne w różnym stopniu, charakterze czy wreszcie nasileniu. Natomiast globalizacja z dominującą w niej praktyką „zwycięzca w wyścigu bierze wszystko” powoduje zjawisko wykluczenia społecznego na niespotykaną dotąd skalę⁴. Współcześnie dokonujące się przemiany, występujące we wszystkich sferach życia, wyprzedziły możliwości adaptacyjne tak zwanego przeciętnego człowieka. Pojawiły się nieznanne dotąd elementy dezorientujące, wywołujące lęk i nieprzystosowanie. Pojawiły się nowe obszary społecznej marginalności, czego przykładem jest nierówna dystrybucja społecznych umiejętności niezbędnych do funkcjonowania w coraz bardziej funkcjonalnie i strukturalnie złożonym społeczeństwie.

Wszystkie wymiary wykluczenia społecznego wiążą się z jakimiś deficytami. Mogą one przybierać różnorodną postać: niewiedzy, niewystarczających umiejętności, upośledzenia fizycznego, deficytu psychicznego, niedostatecznych kompetencji kulturowych, niedostatku materialnego, braku dostępu

¹ *Prognoza ludności na lata 2008–2035* [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_L_prognoza_ludnosci_na_lata2008_2035.pdf], (07.06.2010)]

² J. Kędzior: *Wybrane aspekty starzenia się i starości*. W: *Współczesne wyzwania pracy socjalnej*. Red. J. Kędzior, A. Ładyżyński. Toruń 2006, s. 172.

³ J. Kwaśniewski: *Kontrola społeczna procesów marginalizacji*. Warszawa 1997, s. 7–8.

⁴ E. Wnuk-Lipiński: *Świat międzypokolei. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*. Kraków 2005, s. 246.

do dóbr, z których może korzystać pozostała część społeczności itd. Braki, których doświadczają ludzie marginalizowani, w konsekwencji zawsze prowadzą do dalszego pogłębiania różnic i spychania tych, którzy mają mniejsze możliwości, na gorsze pozycje społeczne. Poszczególne różnorodne grupy ludzi wykluczonych, często wydawałoby się skrajnie odmienne od siebie, łączy status ułomności i trudne położenie społeczne. Niekorzystne położenie społeczne generuje kolejne braki. W efekcie mamy do czynienia z sytuacją, kiedy coraz trudniej jest odróżnić przyczynę wykluczenia społecznego od jego skutku. Wykluczenie społeczne stanowi więc zjawisko wielowymiarowe, w którego obszarze nawarstwiają się problemy i kumulują kryzysy⁵.

Zjawisko wykluczenia społecznego jest jednym z najbardziej złożonych współczesnych problemów społecznych. Wykluczenie społeczne utrudnia realizację potrzeb zarówno indywidualnych, jak i grupowych, wywiera destrukcyjny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy kraju, staje na drodze do postępu społecznego. Jesteśmy obecnie świadkami cyfrowej rewolucji — gwałtownego rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych wpływających na wszystkie dziedziny życia człowieka — oraz powstania nowego typu społeczeństwa, czyli społeczeństwa informacyjnego. Jego powstanie rodzi nadzieję na rozwiązanie wielu problemów społecznych, ale również pytania o konsekwencje oraz scenariusze dotyczące przyszłości. Coraz częściej w tym kontekście mówi się o zjawisku cyfrowych nierówności czy wykluczenia cyfrowego jako nowym problemie społecznym. Celem autorki tego artykułu jest przedstawienie cyfrowych nierówności, cyfrowego wykluczenia jako problemu szczególnie ludzi starych. Warto bowiem wciąż zadawać pytania: Jak seniorzy funkcjonują w świecie komputerów i Internetu? Czy brak dostępu do nowoczesnych technologii, brak umiejętności posługiwania się nimi może stać się przyczyną wykluczenia społecznego? Jak w społeczeństwie informacyjnym odnaleźć się mogą osoby, które z różnych powodów nie mogą korzystać z nowoczesnych technologii? Czy grozi im zjawisko wykluczenia cyfrowego, a w efekcie i społecznego?

Ludzie starzy jako grupa szczególnie zagrożona wykluczeniem społecznym

Starość jest etapem życia człowieka, do którego dochodzimy przez nieunikniony i nieodwracalny proces starzenia się. Jest to zjawisko naturalne,

⁵ M. Grygierek: *Wykluczenie społeczne poza zasadą wzajemności*. „Edukacja Dorosłych. Andragogika wobec Problemów Społecznych” 2009, nr 2, s. 21.

w którym występują czynniki genetyczne, biologiczne, psychologiczne, kulturowe, społeczne, wskazujące obiektywnie na przechodzenie w wiek dojrzały (są to m.in. struktura i stan organizmu, wygląd zewnętrzny, przejście na emeryturę, obniżenie zdolności poznawczych)⁶. Funkcjonowanie człowieka to wypadkowa własnych możliwości, ale również czynników sytuacyjnych. Starość stanowi fazę życia najbardziej zróżnicowaną. Każda starość jest odmienna i uwarunkowana przebiegiem wcześniejszych faz. Okres starości jest różny dla poszczególnych jednostek i zależy do bardzo wielu czynników, takich jak: warunki życia, pozycja społeczna, zainteresowania, stan zdrowia, więzi społeczne itd.⁷

Ludzie przekroczywszy wiek poprodukcyjny lub przechodząc na emeryturę, zaczynają postrzegać siebie jako osoby starsze lub nawet stare, przyjmują nową tożsamość społeczną. W związku z tym zaczynają myśleć o sobie zgodnie z powszechnie przypisywanymi tej kategorii cechami, dopatrując się w sobie przejawów obniżania sprawności umysłowej i fizycznej, uzależnienia od innych na przykład rodziny lub instytucji, boją się spadku możliwości samorealizacji⁸. Charakterystyka socjodemograficzna „pokolenia 60+” ukazuje specyficzne cechy tej grupy: silnie sfeminizowana, wyraźnie wyodrębniająca się subpopulacja „starych starych”, czyli osób po 75. roku życia. Są to osoby o dostrzegalnej niepełnosprawności i z zespołami geriatrycznymi, prowadzące gospodarstwa jednoosobowe o niedostatecznym komforcie, ze skromnymi zasobami finansowymi. Generację tę cechuje niski wskaźnik skolaryzacji i wysoki stopień bezradności technologicznej związanej z cywilizacją postmodernistyczną⁹.

Społeczne starzenie się wiąże się przede wszystkim ze zmianą pozycji społecznej, z poczuciem nieużyteczności, którą powoduje utrata istotnych ról społecznych: zawodowej (przejście na emeryturę); rodzinnej (dorosłe dzieci prowadzące osobne gospodarstwo czy śmierć współmałżonka); społeczno-organizacyjnej (ograniczone kontakty z środowisku lokalnym). Ponadto starość charakteryzuje się dużą niestabilnością biologiczną, psychiczną i socjalną. Do najważniejszych problemów seniorów zalicza się: samotność, chorobę, ubóstwo, poczucie nieprzydatności. Nie wszyscy są w stanie temu sprostać. Współczesna rzeczywistość jest szczególnie trudna dla ludzi gorzej wykształ-

⁶ M. Gałuszka: *Jakość życia seniora. Przegląd wybranych koncepcji i metod badania*. W: *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich*. Red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski. Łódź 2006, s. 112.

⁷ J. Kędzior: *Wybrane aspekty starzenia się...*, s. 169.

⁸ M. Niezabitowski: *Ludzie starsi w perspektywie socjologicznej. Problemy uczestnictwa społecznego*. Katowice 2007, s. 142.

⁹ Z. Szarota: *Seniorzy w przestrzeni kulturalno-edukacyjnej społeczeństwa wiedzy*. W: *Edukacja wobec starości — tradycja i współczesność*. Red. A. Stopińska-Pająk. „Chowania”. 2009, T. 2(33), s. 78—79.

conych, niezaradnych życiowo, ubogich, niepełnosprawnych, starych. Polscy seniorzy często skupiają kilka cech syndromu wykluczenia społecznego¹⁰.

Ludzie starsi to grupa szczególnie zagrożona zjawiskiem wykluczenia społecznego. Źródłem wykluczenia społecznego jest najczęściej bieda i towarzyszące jej dysfunkcje. Należy jednak pamiętać, że nie wszyscy biedni są wykluczeni i nie wszyscy wykluczeni społecznie są ludźmi biednymi. Innymi równie ważnymi czynnikami wykluczenia (choć nierzadko wtórnymi) są: wiek, płeć, wykształcenie i miejsce zamieszkania. Czynniki te wyznaczają bowiem status, pozycję człowieka, szanse na rynku pracy¹¹. Przemiany polityczne i ekonomiczne, jakie nastąpiły w Polsce w ostatnich latach, miały olbrzymie reperkusje społeczne. Pogłębiło się zróżnicowanie społeczne: bogacenie się niektórych grup ludności i pauperyzacja innych. Wystąpiły lub pogłębiły się takie negatywne zjawiska, jak bezrobocie, bezdomność, ubóstwo, przestępczość. Wszystkie te zmiany zaważyły również na losie najstarszych Polaków¹².

Katalog potencjalnych źródeł wykluczenia seniorów jest wyjątkowo obszerny i obejmuje czynniki zarówno środowiskowe, rodzinne, instytucjonalne, jak i wewnętrzne, wynikające z bezradności, niesamodzielności, braku odpowiedniego przygotowania do starości. Mimo gwarancji stałych dochodów (świadczenia społeczne) ryzyko marginalizacji w przypadku ludzi starych jest duże. Powoduje je wiele czynników natury ekonomicznej, społecznej czy kulturowej. Współczesny stereotyp starości utożsamia ją z pauperyzacją, niepełnosprawnością, bezradnością, dyskryminacją (indywidualną i instytucjonalną)¹³. W sytuacji rywalizacji o miejsce na rynku pracy, o status społeczny, o prawo do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym szanse ludzi starych — jednych z najsłabszych członków społeczeństwa (słaba kondycja zdrowotna, mała mobilność, niskie kwalifikacje) — są znikome.

Zjawisko wykluczenia ludzi starych ma charakter kumulatywny. Czynniki warunkujące to zjawisko to między innymi niezadowolająca sytuacja materialna — świadczenia społeczne będące źródłem utrzymania starszego człowieka często wystarczają tylko na zaspokojenie podstawowych potrzeb; zły stan zdrowia; zmiany społeczno-kulturowe czy obyczajowe — zachwiana pozycja ludzi starszych, którzy przestali być przekazicielami wiedzy, mądrości, tradycji, zaczęli tracić swój autorytet; kult młodości; niekorzystna i nagła zmiana statusu społecznego po zakończeniu okresu pracy zawodowej;

¹⁰ J. Kędzior: *Wybrane aspekty starzenia się...*, s. 167—177.

¹¹ E. Trafiałek: *Wykluczenie społeczne ludzi starych. Źródła, skutki, perspektywy na przyszłość*. W: *Starość i starzenie się...*, s. 171.

¹² J. Halik: *Sytuacja ludzi starych w Polsce*. W: *Starzy ludzie w Polsce. Społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*. Red. J. Halik. Warszawa 2002, s. 29.

¹³ E. Trafiałek: *Narodowa strategia spójności a profilaktyka wykluczenia społecznego ludzi starszych*. W: *Edukacja wobec starości...*, s. 189—192.

osamotnienie; poczucie braku bezpieczeństwa; brak przygotowania do starości. Czynniki te prowadzą do niewielkiego udziału ludzi starszych w życiu społecznym oraz skłonności do zamykania się w kręgu osób z własnego pokolenia. Stwarza to niebezpieczeństwo izolacji. Różnorodne formy ograniczeń i dyskryminacji ludzi starych nakładają się na siebie, tworząc warunki trwałego wykluczenia społecznego oraz sprzyjają „gettyzacji” ludzi starych i powstawaniu tak zwanych subkultur starości¹⁴.

Wycofanie seniorów zależy od otoczenia i sytuacji społecznej, w jakiej się oni znajdują. Można mówić o zjawisku wycofania się wymuszonego przez warunki społeczne, kulturowe czy instytucjonalne — na przykład zinstytucjonalizowane formy przymusu wycofania się w postaci różnej presji wywieranej na osoby starsze, systemu odpraw finansowych czy też organizacji uroczystych pożegnań starszych pracowników¹⁵.

Ryzyko wykluczenia społecznego ludzi starszych pogłębia ustawiczna rywalizacja przedstawicieli wszystkich grup o miejsce w społeczeństwie, o lepszy status, wyższy standard życia. Potencjalne źródła dyskryminacji tkwią w zasadzie we wszystkich instytucjach: szpitale odmawiają im leczenia, banki nie chcą udzielać kredytów, instytucje ubezpieczeniowe żądają wyższych składek, w mediach nie ma dla nich miejsca. W konsekwencji ludzie starzy zmuszani są do ustawicznego zawężania swej przestrzeni życiowej, potencjalną aktywność pożytkując na kontakty wewnątrzpokoleniowe lub instytucje kościelne¹⁶.

Źródła wykluczenia społecznego seniorów tkwią w następujących zjawiskach i procesach:

- braku samodzielności w codziennym funkcjonowaniu;
- niskim wykształceniu;
- w zakwestionowaniu przez transformację ustrojową dorobku życiowego starszego pokolenia, co spowodowało wycofanie się wielu osób z życia społecznego;
- w sytuacji na rynku pracy, wymuszającej „zwalnianie miejsc” pracy przez osoby starsze;
- w urynkowaniu kultury masowej promującej kult młodości, przedstawiającej starość jako coś nieatrakcyjnego¹⁷.

Najistotniejszy obszar wykluczenia społecznego na przełomie wieków, a zapewne znacznie istotniejszy w przyszłości, to wykluczenie z trafnego

¹⁴ J. Kędzior: *Wybrane aspekty starzenia się...*, s. 172—174.

¹⁵ J. Halik: *Starzenie się społeczeństw jako proces demograficzny i społeczny*. W: *Starzy ludzie w Polsce...*, s. 18.

¹⁶ E. Trafiałek: *Narodowa strategia spójności a profilaktyka wykluczenia społecznego ludzi starszych*. W: *Edukacja wobec starości...*, s. 193—194.

¹⁷ G. Orzechowska: *Społeczne aspekty starości i starzenia się człowieka*. W: *Pedagogika społeczna i jej współczesne konteksty*. Red. G. Orzechowska. Toruń 2008, s. 150.

rozpoznania informacji, która staje się coraz ważniejszym czynnikiem decydującym o udanym, lub nie, życiu¹⁸. Niezrozumienie reguł współczesnego świata i nowych zjawisk to właśnie podstawowe źródło wykluczenia jednostek, grup czy społeczeństw¹⁹.

Stymulatorem pogłębiania zagrożeń związanych z wykluczeniem społecznym jest również rozwój nowoczesnych technologii, szum informacyjny. Ludzie starsi to grupa, która jest najbardziej zagrożona zjawiskiem wykluczenia cyfrowego. Osoby niemogące prawidłowo funkcjonować w społeczeństwie, którego podstawą jest technologia, w sposób naturalny będą podlegać zjawiskom wykluczenia społecznego. W społeczeństwie informacyjnym, w którym technologia informacyjna, nowe media, Internet, odgrywają kluczową rolę w komunikacji, dostępność do środków komunikacji, umiejętność korzystania z nich jest dobrem kluczowym, determinującym dostęp do pozostałych dóbr, jak również do uczestnictwa w życiu społecznym, gospodarczym, politycznym czy kulturalnym.

Zasady organizacji życia zbiorowego są coraz bardziej skomplikowane. To powoduje, że starość jest często powrotem do analfabetyzmu, tym razem funkcjonalnego. Obsługa komputera, orientacja na nowoczesnym lotnisku, surfowanie po Internecie, korzystanie z bankomatu to domena ludzi młodych, świat często obcy dla ludzi wychowanych w innych warunkach (maszyn do pisania, tradycyjnych listów itp.). Starość jest często w związku z tym traktowana jako ułomność społeczna²⁰.

Wykluczenie cyfrowe jako współczesny problem społeczny

W związku z budowaniem i funkcjonowaniem społeczeństwa informacyjnego pojawiają się nowe formy stratyfikacji społecznej. W przeszłości o pozycji jednostki decydowało miejsce urodzenia, kapitał czy przynależność partyjna. Obecnie decyduje o tym w głównej mierze umiejętność posługiwania się nowoczesnymi technikami teleinformacyjnymi, ich wykorzystania oraz dostęp do nich. Ta nowa forma stratyfikacji może dotyczyć w dobie globalizacji nie tylko wewnętrznych struktur danego państwa, ale całych społeczeństw objętych tym procesem²¹.

¹⁸ E. Wnuk-Lipiński: *Socjologia życia publicznego*. Warszawa 2005, s. 274.

¹⁹ J. Muszyński: *Spoleczeństwo informacyjne*. Toruń 2006, s. 138.

²⁰ W. Wałkowska: *Obszary społecznej dyskryminacji pokolenia 50+ — na przykładzie badań*. W: *Starość i starzenie się...*, s. 183.

²¹ P. Levinson: *Miękkie ostrze*. Przeł. H. Jankowska. Warszawa 1999, s. 60.

W każdej grupie społecznej są tacy, którzy otrzymują więcej niż inni. Owe nierówności mogą dotyczyć dóbr materialnych i niematerialnych. Ludzie bowiem nie są sobie równi pod względem zamożności, wykształcenia, wieku, właściwości fizycznych i psychicznych i wielu innych cech. Ponadto wiele nierówności ma swą przyczynę w ograniczoności dóbr. Ograniczoność zasobów zawsze będzie rodzić podziały między ludźmi²². Informacja staje się dobrem elementarnym, dlatego też zróżnicowanie w ilości i jakości wiedzy należy do czynników najdotkliwiej dyskryminujących i może prowadzić do marginalizacji jednostek lub całych grup społecznych. Przy czym trzeba mieć na uwadze, że nie można tymi dobrami (dostęp do informacji) ludzi po prostu obdzielić. Jest tak, że nie każdy ich pożąda i nie każdy jest w stanie z nich skorzystać. Dystrybucja tych nowego rodzaju dóbr nie rozwiązuje problemu nierówności, jeśli ludzie nie są na ich przyjęcie i skorzystanie przygotowani²³.

DiMaggio i jego zespół definiują cyfrowe nierówności jako „nierówności w dostępie do Internetu, intensywności jego wykorzystania, wiedzy o sposobach szukania informacji, jakości podłączenia i wsparcia społecznego, pomagającego w korzystaniu z Internetu, a także nierówności w zdolności do oceny jakości informacji i różnorodność wykorzystania sieci”²⁴. Taka definicja problemu zawiera w sobie kilka różnych zagadnień. Dlatego też możemy wyróżnić kilka wymiarów cyfrowych nierówności. Według Jana van Dijka i Kennetha Hackera istnieją cztery typy barier, które mogą w społeczeństwie informacyjnym utrudnić lub uniemożliwić przedstawicielom różnych grup czy kategorii społecznych skuteczne korzystanie z nowych technologii komunikacyjnych. Pierwsza bariera ma charakter emocjonalny i psychologiczny, i określana jest mianem „komputerowego lęku” (*computer fear*) — wiąże się ze strachem przed korzystaniem z nowych technologii. Druga bariera wiąże się z brakiem materialnego dostępu do komputerów i łączy internetowych (*material access*). Trzeci wymiar to brak dostępu umiejętnościowego (*skills access*). Wreszcie czwarta bariera to brak wystarczającego doświadczenia w posługiwaniu się komputerami osobistymi (*usage access*). Najważniejszą barierą uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym jest, oprócz braku dostępu do Internetu, brak wystarczającego doświadczenia w posługiwaniu się komputerami osobistymi, korzystaniu z sieci i poruszaniu się w jej zasobach. Panuje duża rozbieżność pomiędzy prostymi zastosowaniami

²² A. Zubik, A. Cieślak: *Prawdy i mity na temat nierówności społecznych*. W: *Fenomen nierówności społecznych. Nierówności społeczne w refleksji humanistycznej*. Red. J. Klebaniuk. Warszawa 2007, s. 487.

²³ J. Jastrzębski: *Prawo do informacji a dostęp do mediów*. W: *Fenomen nierówności społecznych...*, s. 236.

²⁴ Za: D. Batorski: *Internet a nierówności społeczne*. „Studia Socjologiczne” 2005, nr 2, s. 113.

technologii informatyczno-telekomunikacyjnych (gry komputerowe, Internet jako źródło rozrywki) a złożonymi (korzystanie z zaawansowanych aplikacji komputerowych, multimedialnych programów edukacyjnych). Ta rozbieżność będzie prawdopodobnie rosła jeszcze w miarę upowszechniania się nowoczesnych technologii²⁵.

DiMaggio i Hargittai wymieniają pięć wymiarów, w których mogą powstawać nierówności. Po pierwsze, ważne są środki techniczne, z jakich można korzystać — fakt posiadania dostępu, jakość wykorzystywanego sprzętu, oprogramowania, a także szybkość połączenia. Po drugie, ważnym wymiarem jest autonomia użycia — to, czy użytkownik ma swobodę wykorzystywania Internetu — na przykład brak ograniczeń czasowych. W tym wypadku istotne jest także miejsce dostępu, a także liczba osób w tym miejscu korzystających ze sprzętu. Trzecim wymiarem okazuje się sposób wykorzystania Internetu — szczególnie istotna jest zdolność umiejętnego i efektywnego wykorzystania komputera i Internetu. W dalszej kolejności ważne jest wsparcie społeczne — dostępność innych osób, do których można się zwrócić o pomoc lub radę, a także liczba osób zachęcających jednostkę do korzystania z Sieci. Nie należy też zapominać o znaczeniu umiejętności obsługi Internetu. Istotne są zarówno kompetencje techniczne, jak i kulturowe pozwalające na efektywne wykorzystywanie Internetu. Należy zwrócić uwagę na przykład na umiejętności sprawnego wyszukiwania informacji, oceny jej przydatności i inne zdolności pozwalające czerpać większe korzyści z korzystania z Internetu²⁶.

Można mówić, w związku z tym, o pojawieniu się nowych dychotomicznych kategorii społecznych: informacyjnie biedni kontra informacyjnie bogaci, informacyjnie wyedukowani kontra informacyjni analfabeci. Nierówności, fragmentaryzacja społeczeństwa, rozwarstwienie ekonomiczne przybierają w społeczeństwie informacyjnym nowe formy²⁷. Umberto Eco twierdzi, że społeczeństwo informacyjne dzieli się na trzy klasy: proletariuzszy (niemający dostępu do komputerów); drobnomieszczañstwo (które umie korzystać z komputera biernie); nomenklatura (która wie, jak wykorzystać komputer w sposób wartościowy, oddzielać informacje ważne od tych nic „niewnoszących”)²⁸. Ryszard Tadeusiewicz z kolei twierdzi, iż społeczeństwo informacyjne dzieli się na: digitariat i proletariat cyfrowy. Digitariat to uprzy-

²⁵ T. Drabowicz: *Nierówności cyfrowe — nowy wymiar zróżnicowania społecznego*. W: *Fenomen nierówności społecznych...*, s. 242—245.

²⁶ D. Batorski: *Internet a nierówności...*, s. 113.

²⁷ M. Szpunar: *Cyfrowy podział — nowa forma stratyfikacji społecznych*. W: *Era społeczeństwa informacyjnego — wyzwania, szanse, zagrożenia*. Red. J. Kleban, W. Wieczerycki. Poznań 2005, s. 98.

²⁸ U. Eco: *Nowe środki masowego przekazu a przyszłość książki*. W: *Nowe media w komunikacji społecznej XX wieku*. Red. M. Hopfinger. Warszawa 2002, s. 539—541.

wilejowane grupy osób biegle posługujące się technikami informatycznymi. Przeciwna grupa, czyli proletariatus cyfrowy, to osoby niepotrafiące, bądź niemogące korzystać z technik informacyjnych²⁹. Rozwój nowoczesnych technologii zaostrza i pogłębia nierówności, które nakładają się na te istniejące już w społeczeństwie i prowadzą często do kumulacji problemów i w efekcie wykluczenia społecznego, ale również kształtowania się nowych struktur społecznych. Jak podkreśla Dominik Batorski, problem cyfrowych nierówności nie dotyczy bowiem jakichkolwiek różnic w korzystaniu z technologii, ale różnic, które prowadzą do społecznego bądź ekonomicznego wykluczenia³⁰.

Największym zagrożeniem, jakie niesie z sobą transformacja do społeczeństwa informacyjnego, jest problem wykluczenia ze społeczeństwa. Za przyczynę takiego wykluczenia uważa się zjawisko *digital divide*, czyli podziału społeczeństwa na tych, którzy mają dostęp, i na tych, którzy nie mają dostępu do technik cyfrowych. Jest to słuszne, ale termin „digital divide” podkreśla stronę techniczną zagadnienia. Prawdziwą przyczyną wykluczenia ze społeczeństwa jest nienadążanie za rozwojem. Mechanizm tego wykluczenia jest następujący: pewna część społeczności, która nie nadąża za rozwojem, przestaje rozumieć reguły otaczającego ją świata — wymagania, jakie się stawia jej członkom, w szczególności na rynku pracy, zjawiska gospodarcze, sposób funkcjonowania państwa, a także własne prawa i możliwości. Ze względu na takie zacofanie grupa ta zaczyna się sama izolować — uznawać za ludzi gorszej kategorii, rezygnować z ambicji, rządzić własnymi prawami i żyć własnym życiem. Ta izolacja jest równoznaczna z wykluczeniem z aktywnej, rozwijającej się części społeczeństwa, która szybko ucieka do przodu, powiększając dystans. Co gorsze, takie wykluczenie może być dziedziczne i odbierać dzieciom już na starcie szanse na rozwój³¹. Internet stał się systemem nerwowym społeczeństwa informacyjnego, wykluczenie kogokolwiek z możliwości efektywnego wykorzystania jego zasobów oznacza w praktyce marginalizację społeczną jednostki czy grupy społecznej. Im dłużej ci ludzie pozostają poza siecią, tym trudniej ich później do społeczeństwa informacyjnego włączyć, tym większy dystans muszą przebyć by nadrobić braki w stosunku do grup, które już wcześniej z Internetu korzystały³².

²⁹ R. Tadeusiewicz: *Spoleczność internetowa*. Warszawa 2002, s. 285.

³⁰ D. Batorski: *Cyfrowy podział w Polsce: nowe technologie a szanse życiowe i wykluczenie społeczne*. W: *Spoleczna przestrzeń Internetu*. Red. D. Batorski, M. Marody, A. Nowak. Warszawa 2006, s. 317.

³¹ K. Kandefor: *Spoleczeństwo informacyjne — obowiązek czy konieczność?* W: *Zarządzanie wiedzą w Agrobiznesie w warunkach polskiego członkostwa w Unii Europejskiej*. Red. M. Adamowicz. Warszawa 2005, s. 420.

³² T. Drabowicz: *Nierówności cyfrowe a starość. Przypadek Polski na tle innych krajów Unii Europejskiej*. W: *Starość i starzenie się jako doświadczenie jednostek i zbiorowości ludzkich*. Red. J.T. Kowaleski, P. Szukalski. Łódź 2006, s. 328.

W gospodarce opartej na wiedzy nie sposób wyobrazić sobie udziału w życiu społecznym bez odpowiednich kompetencji w zakresie posługiwania się technologiami informacyjnymi. Dlatego też za jedno z głównych zjawisk charakterystycznych dla wieku XXI należy uznać wykluczenie cyfrowe³³. Powstają pytania: Kto jest najbardziej zagrożony tym zjawiskiem? Czy jest to problem szczególnie dotkliwy dla seniorów?

Wykluczenie cyfrowe ludzi starych

Wśród osób szczególnie narażonych na wykluczenie cyfrowe można wymienić te grupy, które już w społeczeństwach tradycyjnych były marginalizacją zagrożone. A. Górski wskazuje na: osoby niepełnosprawne; osoby o niskim statusie majątkowym, które nie mogą pozwolić sobie na zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania; osoby o niskim wykształceniu, które nie mają możliwości doksztalcania się; osoby obawiające się nowości, odnoszące się z rezerwą do kontaktu z nowoczesnymi technologiami³⁴.

Dynamika zmian we współczesnym świecie jest tak duża, że uczenie się trwające całe życie, w aspekcie formalnym i nieformalnym, nie jest już kwestią chęci, ale koniecznością, aby nie zostać wykluczonym. W kontekście niezwykle szybkich i głębokich zmian, jakie przechodzą współczesne społeczeństwa, Alvin Toffler mówi o „szoku przyszłościowym”. Polega on na wyczerpaniu psychicznym i fizycznym, spowodowanym przeciążeniem mechanizmów adaptacyjnych, to reakcja człowieka na nadmierną liczbę bodźców. Ofiary szoku przyszłościowego można rozpoznać po „zamknięciu się w sobie”, ucieczce od życia na płaszczyźnie społecznej, intelektualnej i emocjonalnej³⁵. Napór ciągłych nowości i różnorodności — w tym szczególnie tych związanych z nowoczesnymi technologiami — jest źródłem apatii, która wyobcowuje z życia społecznego, powoduje wykluczenie społeczne tych, którzy z tym naporem nie są w stanie sobie poradzić.

Ludzi starych charakteryzuje zmniejszenie przystosowania do zachodzących w ich otoczeniu zmian. Wiąże się to z ubytkiem energii i coraz większą możliwością zachwiania indywidualnej równowagi fizycznej i psychicznej.

³³ M.W. Kozak: *Wykluczenie — rozwój — przestrzeń*. W: *Wykluczeni. Wymiar społeczny, materialny i etniczny*. Red. M. Jarosz. Warszawa 2008, s. 235.

³⁴ Za: M. Szpunar: *Digital divide, a nowe formy stratyfikacji społecznej w społeczeństwie informacyjnym — próba typologizacji*. W: *Spoleczeństwo informacyjne*. Red. K. Wódz, T. Wieczorek. Warszawa 2007, s. 41.

³⁵ A. Toffler: *Szok przyszłości*. Przeł. W. Osiatyński, E. Grabczak-Ryszka, E. Wozydłło. Przeźmierowo 2007, s. 279.

Cechą osób w wieku podeszłym jest niechęć do wszelkiego rodzaju zmian i nowości³⁶. Dlatego też to właśnie ludzie starzy są szczególnie zagrożeni przeżywaniami „szoku przyszłościowego”, co z kolei skutkuje niemożnością odnalezienia się we współczesnym świecie, świecie nowoczesnych technologii.

Rewolucja technologiczna i rozwój Internetu zmieniły sposób myślenia o świecie. Funkcjonowanie w społeczeństwie informacyjnym generuje stałą konieczność podnoszenia poziomu własnych kompetencji. Tymczasem ciągle można mówić w odniesieniu do pewnych kategorii społecznych o zjawisku analfabetyzmu komputerowego. Do całkowitego wyeliminowania tego zjawiska potrzebna jest zmiana pokoleniowa³⁷. Ważny jest aspekt generacyjny społeczeństw sieciowych. Zaczęło się elitarnie, enklawowo w społeczeństwach tradycyjnych. Tymczasem „dzieci Internetu”, „dzieci komputera” dorosną, a ich dzieci będą już doskonale funkcjonować w ramach nowego typu społeczeństwa. Będzie następował dalszy rozwój na bazie coraz to wyższego poziomu infokomunikacyjnego³⁸. Trzeba jednak pamiętać, iż obecnie nierówności cyfrowe, wykluczenie cyfrowe powodują, że coraz trudniejsze staje się porozumienie między osobami z różnych pokoleń, gdyż światy, w których żyją, znacząco się od siebie różnią³⁹.

Cywilizacja informatyczna dzieli współczesne społeczeństwa pokoleniowo. Często przyczynia się jednocześnie do wykluczenia społecznego ludzi starszych. Według Ryszarda Kapuścińskiego „rewolucja elektroniczna II połowy XX w. [...] stworzyła nowy świat — świat komputera, mediów, Internetu, rzeczywistości wirtualnej, z którymi identyfikuje się młode pokolenie. Natomiast starsze, »przedwirtualne«, albo już nie czuje się na siłach, albo nie umie wzbudzić w sobie zainteresowania przestrzeni cybernetyczną. W rezultacie dwie generacje istnieją obok siebie, zamieszkują dwie różne rzeczywistości, dwie różne wyobraźnie. Mówiąc inaczej, rewolucja elektroniczna »dorzuciła« ludzkości jeszcze jeden, nowy świat, do którego młodsza generacja naszego rodzaju weszła bez wahania, starsza natomiast pozostała na zewnątrz na tradycyjnym, znanym sobie od dawna padole łąz⁴⁰. Jak

³⁶ W. Kołodziej: *Bio-psycho-społeczne funkcjonowanie osób starszych a społeczne stereotypy i uprzedzenia dotyczące starzenia się i starości*. W: *Wybrane problemy osób starszych*. Red. A. Nowicka. Kraków 2008, s. 61.

³⁷ M. Nowina-Konopka: *Społeczność informacyjne a globalizacja*. W: *Społeczność informacyjne. Istota, rozwój, wyzwania*. Red. M. Witkowska, K. Cholańska-Sosnowska. Warszawa 2006, s. 184—185.

³⁸ L.W. Zacher: *Transformacje społeczeństw — od informacji do wiedzy*. Warszawa 2007, s. 41.

³⁹ D. Batorski: *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*. W: *Diagnoza Społeczna 2009: Warunki i jakość życia Polaków*. Red. J. Czapiński, T. Panek. Warszawa 2009, s. 290.

⁴⁰ Za: K. Krzysztofek, M.S. Szczepański: *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*. Katowice 2005, s. 220.

pokazują badania, udział seniorów w zasobach globalnej sieci to wciąż fenomen głównie o znaczeniu jakościowym, który nie dotyczy ogółu tej właśnie grupy wiekowej⁴¹.

W Polsce w 2009 roku już ponad 60% gospodarstw domowych posiadało komputer, a dostęp do Internetu był już w 51,4% gospodarstw⁴². Moment, w którym połowa Polaków korzysta z Internetu skłania do porównań. Różnice pomiędzy osobami, które korzystają z komputerów i Internetu, a tymi, które z nich nie korzystają, są olbrzymie. Można właściwie powiedzieć, że mamy w tej chwili dwie Polski. Jedną nowoczesną, młodą, dobrze wykształconą, i drugą tradycyjną, starszą, słabo wykształconą i słabo radzącą sobie w obecnych czasach⁴³.

W kwestii cyfrowego wykluczenia można mówić o pewnych prawidłowościach: mniejszy dostęp charakteryzuje kobiety, osoby starsze, gorzej wykształcone, o niskich dochodach, pochodzące z obszarów wiejskich⁴⁴. Jak pokazują badania CBOS-u, wśród czynników, które dzielą społeczeństwo polskie pod względem posiadania kompetencji cyfrowych, można wyodrębnić dwa najważniejsze — wiek i wykształcenie. Dla osób młodych kompetencje cyfrowe stanowią niejako naturalny składnik procesu socjalizacji i są nabywane niezależnie od innych cech decydujących o położeniu w strukturze społecznej. W przypadku starszych pokoleń kompetencje cyfrowe zależne są od aktywności poznawczej, pewnych umiejętności, które umożliwiają poruszanie się w sieci. Umiejętności te są silnie związane z wykształceniem: osoby wykształcone łatwiej poruszają się w Sieci, a jednocześnie korzystanie z różnych form internetowej aktywności może być czynnikiem sprzyjającym dalszemu rozwojowi tych umiejętności⁴⁵. Jak pokazują wyniki *Diagnozy Społecznej 2009: warunki i jakość życia Polaków* z Internetu korzysta zdecydowana większość młodych (87% osób w wieku 16—24 lata) i bardzo niewiele starszych osób (6% w wieku 65 i więcej lat)⁴⁶.

⁴¹ I. Kopaniszyń: *Rola Internetu w rozpowszechnianiu informacji zdrowotnych wśród starszych osób. Analiza zawartości serwisu www.senior.pl*. „Gerontologia Polska” 2007, nr 1—2, s. 19.

⁴² D. Batorski: *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*. W: *Diagnoza Społeczna 2009: Warunki i jakość życia Polaków*. Red. J. Czapiński, T. Panek. Warszawa 2009, s. 281—282.

⁴³ *Ibidem*, s. 289.

⁴⁴ M. Szpunar: *Digital divide, a nowe formy stratyfikacji społecznej w społeczeństwie informacyjnym — próba typologizacji*. W: *Społeczeństwo informacyjne*. Red. K. Wódcz, T. Wieczorek. Warszawa 2007, s. 42.

⁴⁵ M. Wenzel, M. Feliksiak, P. Toczyski: *Portret Internauty. Komunikat z badań* [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_033_09.PDF (25.04.2010)].

⁴⁶ D. Batorski: *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*. W: *Diagnoza Społeczna 2009: Warunki i jakość życia Polaków*. Red. J. Czapiński, T. Panek. Warszawa 2009, s. 289.

Najczęściej wymieniane powody braku dostępu do Internetu w Polsce to przede wszystkim brak potrzeby posiadania, brak odpowiedniego sprzętu, zbyt duże koszty łącza i brak umiejętności korzystania. Znacząco maleje jednak odsetek gospodarstw, dla których przyczyną braku dostępu jest brak odpowiedniego sprzętu, brak technicznych możliwości korzystania ze stałego łącza. Oznacza to, iż twarde bariery (infrastrukturalne czy finansowe) są coraz mniej ważne, natomiast coraz większymi barierami upowszechniania się nowych technologii są bariery miękkie — mentalne, kompetencyjne⁴⁷. Zdaje się, że właśnie w wypadku ludzi starych te bariery mentalne są główną przyczyną wykluczenia cyfrowego. Wiąże się to z ograniczeniem możliwości adaptacyjnych seniorów.

Przewiduje się stopniowy wzrost udziału seniorów w „internetowym torcie”. Będzie to spodziewaną konsekwencją następujących procesów: upowszechniania się i demokratyzacji Internetu, starzenia się społeczeństwa oraz wydłużenia okresu aktywności zawodowej. Tymczasem, jak wynika z badania Megapanel PBI/Gemius, typowy polski internauta w wieku ponad 55 lat to mężczyzna z wykształceniem wyższym, mieszkaniec aglomeracji miejskiej, posiadający dwuosobowe gospodarstwo domowe i dysponujący miesięcznym dochodem od 1 001 do 2 000 zł netto. Uroki sieci poznaje zwykle na emeryturze lub rencie. Co ciekawe — nie jest internetowym nowicjuszem. Z Internetu korzysta przeważnie od 2 do 5 lat, logując się do sieciowych zasobów codziennie lub prawie codziennie. Warto przy tym podkreślić, że pod względem internetowej aktywności nie ustępuje znacznie młodszemu kolegom. Biorąc pod uwagę średni czas oraz średnią liczbę odsłon na użytkownika w lipcu 2005 roku, seniorzy plasowali się na trzeciej pozycji za internautami w wieku 15—24 lata oraz 25—34 lata. Seniorzy traktują Internet przede wszystkim jako źródło szybkiej i użytecznej informacji. Przyzwyczajeni do tradycyjnych form komunikacji, raczej niechętnie korzystają z internetowych komunikatorów, rzadziej także niż młodszy internauci odwiedzają strony z wirtualnymi kartkami. Biznes i prawo, nieruchomości i budownictwo, kulinaria, turystyka, motoryzacja, witryny instytucji rządowych oraz prasa online — to tematyczne hity w tej grupie wiekowej⁴⁸.

Dominik Batorski podkreśla, że podstawowe problemy i bariery upowszechnienia nowoczesnych technologii i zmniejszenia zjawiska cyfrowego podziału to nie tylko brak dostępu do komputerów i Internetu. Choć są to czynniki istotne, to znacznie częściej barierami są przede wszystkim brak motywacji, wiedzy, a także umiejętności korzystania z komputerów i Internetu. Tymczasem mało jest w Polsce działań, które mogłyby to zmienić,

⁴⁷ Ibidem, s. 287.

⁴⁸ *Internet nie tylko dla młodych* [[http://www.audyt.gemius.pl/pages/display/internet\(07.06.2010\)](http://www.audyt.gemius.pl/pages/display/internet(07.06.2010))].

a działania administracji państwowej w zbyt wielkim stopniu ograniczają się do problemów infrastrukturalnych. Mimo olbrzymich pieniędzy przeznaczonych w ramach Programów Operacyjnych na przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu, a także na budowę sieci szerokopasmowych czy zapewnianie dostępu na etapie „ostatniej mili”, istnieje poważna obawa, że wydanie tych pieniędzy nie przyczyni się do zmniejszenia skali wykluczenia cyfrowego w Polsce. Konsekwencją takiego stanu rzeczy może być postępujące rozwarstwienie społeczeństwa i społeczne wykluczenie osób, które z tych technologii nie będą potrafiły skorzystać⁴⁹.

Walka z wykluczeniem ludzi starych

Wykluczenie społeczne ludzi starszych jest ważnym wyzwaniem dla polityki społecznej, wymagającym przede wszystkim działań w zakresie upowszechniania edukacji ustawicznej, edukacji do starości, ale również prowadzenia debaty dotyczącej starości, zmiany negatywnych stereotypów oraz propagowania wiedzy na ten temat⁵⁰. Aby można było mówić o sukcesach programów tak zwanej dobrej starości, konieczne są działania skoncentrowane nie na „ułomnościach” ludzi starszych, lecz promujące zachowany w nich potencjał dający możliwość szerokiej aktywności: społecznej, intelektualnej, kulturalnej czy politycznej. Cele instytucji czy organizacji „trzeciego sektora” zajmujących się seniorami winny więc sprowadzać się do włączania najstarszych obywateli w nurt życia społecznego za pośrednictwem działań edukacyjnych czy chociażby organizowania kampanii ogólnospołecznych na ich rzecz⁵¹. Dobrą starość zapewnić może prospektywizm uzewnętrzniony tak zwaną przezornością życiową, kumulowaniem środków na przyszłość, kumulowaniem kapitału intelektualnego, społecznego, materialnego: wykształcenia, mobilności, aktywności społecznej, statusu społecznego, sieci interakcji społecznych, więzi z rodziną czy środowiskiem lokalnym, indywidualnego zabezpieczenia finansowego⁵².

Wzrasta liczba ludzi starszych z wyższymi niż dotychczas oczekiwaniami „dobrego życia w społeczeństwie”. W związku z tym również polityka spo-

⁴⁹ D. Batorski: *Korzystanie z technologii informacyjno — komunikacyjnych*. W: *Diagnoza Społeczna 2009: Warunki i jakość życia Polaków*. Red. J. Czapiński, T. Panek. Warszawa 2009, s. 300—301.

⁵⁰ E. Trafiałek: *Wykluczenie społeczne ludzi starych...*, s. 175.

⁵¹ Z. Szarota: *Seniorzy w przestrzeni kulturalno-edukacyjnej społeczeństwa wiedzy*. W: *Edukacja wobec...*, s. 91.

⁵² E. Trafiałek: *Narodowa strategia spójności...*, s. 196.

łeczna koncentruje się na „dodawaniu jakości życia do lat”, czyli na działaniach mających utrzymać niezależność ludzi starszych tak długo, jak długo jest to możliwe. Niezależność rozumiana jest tu zarówno jako samodzielne funkcjonowanie w sensie fizycznym, jak i samodzielność w funkcjonowaniu społecznym, w życiu codziennym (umiejętne wykorzystywanie rozwiązań technicznych czy poruszanie się w natłoku informacji)⁵³.

Rok 2010 był Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym. W związku z tym proponowano, aby w krajowych projektach roku 2010 w Polsce skupiać się także na wybranych obszarach tematycznych, uznanych za kluczowe dla obecnej polityki integracji społecznej, takich jak przeciwdziałanie ubóstwu dzieci i międzypokoleniowemu przekazywaniu biedy oraz wsparcie osób starszych⁵⁴. W kontekście tych rozważań istotne były tu szczególnie działania i programy, dla których priorytet stanowiła walka z wykluczeniem cyfrowym grup szczególnie tym problemem zagrożonych, w tym ludzi starych i zapobieganie temu problemowi. Jeśli chcemy skutecznej transformacji i rozwoju nowoczesnego społeczeństwa, to konieczne jest wyrównywanie szans grup, które mają największe problemy w adaptacji do zmian, jakie taka transformacja niesie. Budowa społeczeństwa wiedzy to między innymi ustawiczne kształcenie różnych grup społecznych i wiekowych, w tym szczególnie ludzi starych, którzy stanowią coraz większą grupę w Polsce i Europie.

W Polsce w ostatnim czasie podejmowanych jest wiele inicjatyw mających na celu walkę z wykluczeniem cyfrowym ludzi starych, projekty aktywizacji i integracji społecznej. Koalicja Cyfrowego Włączenia Generacji 50+ „Dojrz@łość w sieci” to inicjatywa zainaugurowana przez UPC Polska i Akademię Rozwoju Filantropii, jednocząca firmy, organizacje pozarządowe, urzędy oraz instytucje przeciw wykluczeniu technologicznemu seniorów. Współzałożycielami i pierwszymi członkami Koalicji są IBM, Onet.pl, Microsoft, F-Secure, PKPP LEWIATAN, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Związek Harcerstwa Polskiego i Fundacja dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Patronat nad inicjatywą objęli Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji⁵⁵. Koalicja tworzy platformę współpracy i wymiany doświadczeń dla różnych organizacji, popularyzuje wiedzę na temat nowoczesnych technologii oraz podejmuje inicjatywy służące poprawie dostępu i umiejętności posługiwania się nimi⁵⁶.

⁵³ J. Halicki: *Edukacja a starość jako działanie poprawiające jakość życia seniorów*. W: *Edukacja wobec starości...*, s. 204—205.

⁵⁴ *Rok 2010 — Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym* [<http://www.mpips.gov.pl/index.php?gid=1335> (7.06.2010)].

⁵⁵ *Więcej dojrzałości w Internecie* [http://www.filantropia.org.pl/pl/content/index/read/id/544/title/Wiecej_dojrzalosci_w_internecie.html (07.06.2010)].

⁵⁶ *Koalicja „Dojrz@łość w sieci” przeciw e-wykluczeniu* [http://di.com.pl/news/30599,0,Koalicja_Dojrz_at_losc_w_sieci_przeciw_e-wykluczeniu.html (07.06.2010)].

Podejmowane są również różnego rodzaju inicjatywy lokalne, których celem jest przeciwdziałanie wykluczeniu informacyjnemu osób starszych. Pamiętać jednak trzeba, że takie inicjatywy podejmowane są głównie w miastach. Wśród seniorów w małych miastach i na wsiach natomiast na wykluczenie składają się dodatkowe czynniki związane z miejscem zamieszkania: znacznie mniejsze możliwości korzystania z tego typu ofert.

Najskuteczniejszym sposobem profilaktyki wykluczenia cyfrowego seniorów jest promocja idei edukacji ustawicznej. Wprowadzając ideę edukacji przez całe życie, również w obszarze e-edukacji, należy uwzględnić następujące wskazania na rzecz seniorów:

- niwelowanie różnic wykluczenia cyfrowego poprzez umożliwienie seniorom uczestnictwa w e-usługach jako czynnik warunkujący rozwój społeczeństwa informacyjnego;
- wspieranie inicjatyw przygotowujących do efektywnego posługiwania się technologią informacyjną wśród osób w wieku poprodukcyjnym;
- rozszerzanie wiedzy na temat e-edukacji wśród społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem osób w wieku emerytalno-rentowym, prowadzących zajęcia edukacyjne z podstaw obsługi komputera osobistego (trenerów, szkoleniowców, wykładowców) oraz kadry naukowo-dydaktycznej przygotowującej przyszłych andragogów do pracy zawodowej;
- opracowywanie metodologii tworzenia kursów e-learningowych dla osób w wieku poprodukcyjnym wraz z metodyką ich prowadzenia;
- kontynuowanie badań obejmujących swym zakresem związek pomiędzy edukacją seniorów a e-learningiem; propagowanie idei edukacji przez całe życie przy wykorzystaniu e-learningu;
- tworzenie (przez fundacje, samorządy lokalne i centralne) odpowiednich warunków finansowych dla organizacji zajmujących się opracowywaniem kursów e-learningowych⁵⁷.

Zamiast zakończenia

Zjawisko wykluczenia społecznego jest jednym z najbardziej złożonych współczesnych problemów społecznych. Pociąga za sobą wiele negatywnych skutków, które mają wpływ nie tylko na aktualną rzeczywistość i jakość życia dotkniętych nim jednostek czy społeczności, ale może mieć daleko idące konsekwencje w przyszłości i rzutować na jakość funkcyjno-

⁵⁷ Ł. Tomczyk: *E-edukacja seniorów jako element budowy społeczeństwa informacyjnego* [http://www.e-mentor.edu.pl/arttykul_v2.php?numer=30&id=659 (07.06.2010)].

wania przyszłych pokoleń. Wszelkie przemiany społeczne powodują zawsze pozytywne i negatywne skutki. Dla jednych otwierają się duże możliwości kształtowania własnego losu, życia w dobrobycie, przed innymi pojawiają się problemy z codzienną egzystencją, brakiem perspektyw na przyszłość, wizją społecznego odrzucenia. W związku z formowaniem się nowoczesnych, informacyjnych społeczeństw powstają nowe zagrożenia, nowe czynniki powodujące wykluczenie społeczne. Dlatego też w walce z wykluczeniem społecznym należy zwrócić uwagę na konieczność zmniejszenia podziału cyfrowego jako jednego z ważniejszych współcześnie czynników powodujących marginalizację.

Wydaje się, że szczególnie zagrożone wykluczeniem cyfrowym są grupy najsłabsze w społeczeństwie, zwłaszcza ludzie starzy. Mimo pewnej poprawy na płaszczyźnie korzystania przez seniorów z nowoczesnych technologii trudno mówić o społeczeństwie e-seniorów. Nie wydaje się również, by w najbliższej przyszłości taka wizja mogła się ziścić. Wykluczenie cyfrowe ludzi starych jest poważnym wyzwaniem dla idei budowy i rozwoju społeczeństwa informacyjnego w Polsce. Jeśli chcemy budować nowoczesne e-społeczeństwo oparte na wiedzy i nowoczesnej technologii informacyjnej, to nie możemy zapominać o włączeniu w ten proces coraz liczniejszej i liczącej się grupy osób starszych.